

Eleni, A nam do siebie za daleko

Dni, te moje dni tak nudne są, jak niespełnione nigdy sny
Co się na jawie śnią mi
Spójrz, zielony bluszcz, co tuli dom, połączył nasze okna już
Połączył je, jak most

A nam do siebie za daleko, choć widzimy się codziennie
Tak całe lata nam przelecą, aż serca pójda spać
A nam do siebie za daleko, chociaż mieszkamy obok siebie
Lecz, by pokonać tę odległość, odwagi ciągle brak

Ja, tak dobrze znam twój każdy krok za ścianą, gdy zapada noc
Nie możesz spać tak, jak ja
Spójrz, to zima już nadciąga z gór i luną deszcze z czarnych chmur
Do ludzi przylgnie chłód

Bo nam do siebie za daleko, choć widzimy się codziennie
Tak całe lata nam przelecą, aż serca pójda spać
Bo nam do siebie za daleko, chociaż mieszkamy obok siebie
Lecz, by pokonać tę odległość, odwagi ciągle brak